

Bajorson, Nie patrzmy wstecz

Nie patrzmy wstecz
Wież się tego naucz
Możemy chcieć wszystkiego pomału
Nie bójmy się pozytywnie spojrzeć w przyszłość
mimo że nieraz w życiu nam nie wyszło
Nie patrzmy wstecz
Wież się tego naucz
Możemy chcieć wszystkiego pomału
Nie bójmy się pozytywnie spojrzeć w przyszłość
mimo że nieraz w życiu nam nie wyszło

twój los jest w twoich rękach
już ci pewno dawno mówił ktoś
nim zacząłeś mu przysięgać że to był ostatni nos
ktoś ma znowu kre na rękach
inny ma wszystkiego dość
ktoś gdzieś znowu nie pamięta
kła pęka, smutny los
okrutny cios, ale znowu cios
ale musisz go przyjąć
i choć dusisz się w sobie
ciężko będzie to ominąć
czyją to wina
nie twoja, kolejności zdarzeń
ciężko to pojąć, przykro mi
nie wyszło tym razem

wszystko dzieje się po coś
ponoć biorąc tu górę
a wszystko tylko po to żebyś poznał swoją naturę
słono zapłacić ci przyjdzie
nim w końcu to zrozumiesz
ktoś zamyka za kimś drzwi
gdy ktoś kochać już nie umie
ty musisz zrozumieć
powiem tobie kilka szczerych prawd
teraz życie łap za stery
ile można w miejscu stać
bądź szczerzy, konsekwentny w tym co robisz
nie patrz w tył
teraz weź głęboki oddech ziomuś
i po prostu żyj

Nie patrzmy wstecz
Wież się tego naucz
Możemy chcieć wszystkiego pomału
Nie bójmy się pozytywnie spojrzeć w przyszłość
mimo że nieraz w życiu nam nie wyszło
Nie patrzmy wstecz
Wież się tego naucz
Możemy chcieć wszystkiego pomału
Nie bójmy się pozytywnie spojrzeć w przyszłość
mimo że nieraz w życiu nam nie wyszło